

**Aleksander Hyżorek**

SWPS Uniwersytet Humanistycznospołeczny, Polska

ahyzorek1@st.swps.edu.pl

ORCID ID: <https://orcid.org/0000-0003-0433-1643>

## **Rola Prezydenta RP w postępowaniu w przedmiocie nadania tytułu naukowego – wybrane zagadnienia**

The role of the President of the Republic of Poland in Conferring the Academic Title  
of Professor – Selected Issues

**Abstract:** This article presents selected issues related to the conferring scientific titles by the President of the Republic of Poland. It was pointed out that The Council of Scientific Excellence was the body competent to carry out the procedure for granting the academic title, and the President merely conferred the academic title. Such an act of the President is a conventional act – an official act of the President, which requires a countersignature of the Prime Minister. The article indicates that the President must confer a scientific title if the Council of Scientific Excellence submits such a request. There is no legal basis for the head of state to check the activities of The Council of Scientific Excellence. The example of receiving the vow by the President from newly appointed judges was used, the procedure in this regard was indicated, the date of picking up the oath and the judgment of the Constitutional Tribunal was presented. In the summary, it was indicated that the President should immediately submit the request of The Council of Scientific Excellence to be awarded, i.e. in the order of receipt of the applications. It was also noted that there were no legal grounds for the President's refusal to confer an academic title.

**Keywords:** Giving the title of professor, competence of the President, conferring the academic title, official act

**Słowa kluczowe:** nadanie tytułu profesora, kompetencje Prezydenta, nadanie tytułu naukowego, akt urzędowy

### **Wprowadzenie**

W systemie szkolnictwa wyższego i nauki obowiązującym w Polsce nadaje się stopnie naukowe i stopnie w zakresie sztuki oraz tytuł profesora (art. 177 ust. 1 pkt 1

i 2 ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce<sup>1</sup>). Ustawodawca zastrzegł, że w odniesieniu do stopni naukowych nadawane są one m.in. przez odpowiednie organy uczelni, z kolei w odniesieniu do tytułu profesora jest on nadawany przez Prezydenta RP (art. 178 ust. 4 ustawy).

Rola Prezydenta jest w tym zakresie doniosła, bowiem nadaje on najwyższy w systemie szkolnictwa wyższego i nauki tytuł. Powstaje w związku z tym zagadnienie, czy rola Prezydenta ogranicza się do aktu nadania tytułu profesora, czy być może Prezydent jest uprawniony do kontroli działania i postępowania związanego z nadaniem tytułu naukowego przed Radą Doskonałości Naukowej (dalej: RDN) w aspekcie postępowania awansowego i oceny dorobku naukowego osoby ubiegającej się o tytuł naukowy. Nasuwa się również pytanie, czy Prezydent jest zobligowany jakimkolwiek terminem, w którym zobowiązany jest nadać tytuł naukowy.

Przedstawione w niniejszym artykule rozważania pozwolą odpowiedzieć na wskazane powyżej pytania tj. w szczególności wskazać na rolę Prezydenta w postępowaniu w przedmiocie nadania tytułu naukowego, obowiązku głowy państwa, a także czynności, których nie może podejmować z uwagi na brak odpowiedniego umocowania w przepisach.

## 1. Tytuł profesora

Przesłanki nadania tytułu naukowego wymienione zostały w ustawie. Uchwalono, że tytuł profesora może być nadany osobie, która posiada stopień naukowy doktora habilitowanego oraz wybitne osiągnięcia naukowe krajowe lub zagraniczne, a także uczestniczyła w pracach zespołów badawczych realizujących projekty finansowane w drodze konkursów krajowych lub zagranicznych lub odbyła staże naukowe w instytucjach naukowych, w tym zagranicznych, lub prowadziła badania naukowe lub prace rozwojowe w uczelniach lub instytucjach naukowych, w tym zagranicznych (art. 227 ust. 1 pkt 1 ustawy). Analiza przesłanek nadania tytułu naukowego jasno wskazuje, że tytuł ten mogą otrzymać osoby posiadające najwyższe osiągnięcia naukowe i doświadczenie w prowadzonej działalności badawczej.

Dysponentem postępowania w przedmiocie nadania tytułu naukowego jest zainteresowana jego uzyskaniem osoba. To od jej wniosku zależy wszczęcie postępowania (art. 228 ust. 1 ustawy). We wniosku należy wskazać okoliczności uzasadniające spełnienie przytoczonych powyżej wymagań. Następnie RDN rozpatruje złożone podanie. RDN może odmówić wszczęcia postępowania w przypadku niespełnienia w sposób oczywisty przesłanek (art. 228 ust. 2 ustawy) albo wszcząć postępowanie i powołać grupę 5 recenzentów, którym zleca wydanie opinii w zakresie spełnienia wymagań, tj. *de facto* oceny aktywności naukowej wnioskodawcy (art. 228 ust. 3

1 Ustawa z dnia 20 lipca 2018 r. – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (tekst jedn. Dz.U. z 2020 r. poz. 85 ze zm.) – dalej: ustawa.

ustawy). Po wydaniu opinii RDN występuje do Prezydenta o nadanie wnioskodawcy tytułu profesora (art. 228 ust. 5 pkt 1 ustawy) albo odmawia wystąpienia do Prezydenta RP o nadanie wnioskodawcy tytułu profesora (art. 228 ust. 5 pkt 2 ustawy).

W przypadku, w którym opinie będą korzystne – pozytywne dla wnioskodawcy, RDN obowiązana jest wystąpić z wnioskiem o nadanie tytułu profesora do Prezydenta. Za takim rozumieniem obowiązku RDN przemawia dotychczasowa linia orzecznicza, w której ustalono, że w postępowaniu przed Centralną Komisją (RDN) postępowanie dowodowe ogranicza się do uzyskania recenzji oraz stanowisk sekcji (zespołów)<sup>2</sup>. Co za tym idzie, RDN na tym etapie postępowania, tj. po wydaniu przez recenzentów opinii, pod warunkiem, że opinie te będą pozytywne, zobowiązana jest do wystąpienia do Prezydenta z wnioskiem o nadanie tytułu naukowego.

## 2. Uprawnienie Prezydenta RP do nadawania tytułów naukowych

Ustawodawca, powierzając głowie państwa odpowiednią rolę w zakresie nadania tytułu naukowego, chciał w szczególny sposób docenić z jednej strony osobę, wobec której wystąpiono do Prezydenta z wnioskiem o nadanie tytułu (Prezydent RP jest stosownie do art. 126 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r.<sup>3</sup> najwyższym przedstawicielem RP), a z drugiej strony samego Prezydenta, którego rolę w administracji państwowej dodatkowo podkreślono poprzez umożliwienie nadawania tytułu naukowego, czyli zwieńczenie kariery naukowej danej osoby.

Przyjęty przez polskiego ustawodawcę, a także charakterystyczny dla m.in. Europy Wschodniej, centralny model nadawania tytułu profesora różni się od modelu stosowanego w innych krajach. W aktualnie obowiązującym systemie prawnym tytuł ten jest nadawany dożywotnio i oderwany od zajmowanego stanowiska akademickiego. Dzisiejszy stan prawny różni się od tego, który obowiązywał chociażby w II RP, a w którym prym w nadawaniu tytułu profesora zwyczajnego i nadzwyczajnego przyznano Ministrowi Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, czyli czynnemu politykowi. Obowiązująca wówczas procedura przewidywała stosowny wniosek o nadanie tytułu naukowego, który musiał zostać przyjęty przez zebranie ogólne profesorów (lub senat), zaś sam wniosek musiał zawierać referat komisji o kandydacie i opinie grupy profesorów z danej dziedziny, lecz decyzja w przedmiocie nadania tytułu pozostawiona była dyskrecjonalnej władzy Ministra. Minister dokonywał również oceny działalności naukowej kandydata do tytułu, na co wskazuje konieczność załączenia do wniosku prac naukowych lub utworów. Co ważne, Minister Wyznań

---

2 Wyrok NSA z 27 października 2006 r., I OSK 192/06, LEX nr 281415 i H. Izdebski, J. Zieliński, Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce. Komentarz, Warszawa 2019, LEX/el.

3 Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. (Dz.U. Nr 78, poz. 483 ze zm.) – dalej: Konstytucja.

Religijnych i Oświecenia Publicznego miał prawo do odmowy nadania tytułu, zaś rada wydziałowa mogła ponawiać wnioski aż do osiągnięcia obustronnego porozumienia (art. 42 ustawy z dnia 13 lipca 1920 r. Szkoły akademickie<sup>4</sup>).

W Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej nadal obowiązywało rozróżnienie na dwa tytuły naukowe tj. profesora nadzwyczajnego i zwyczajnego (art. 16 ust. 1 ustawy z dnia 31 marca 1965 r. o stopniach naukowych i tytułach naukowych<sup>5</sup>). Zmieniono co prawda podmiot uprawniony do nadania tytułów naukowych, ograniczając rolę Ministra, lecz utrzymano polityczny charakter procedury. Ustalono, że tytuły nadaje Rada Państwa na wniosek Prezesa Rady Ministrów, zaś kandydaci do tytułu przedstawiani byli przez m.in. odpowiednich ministrów (art. 18 ust. 1 i 2 ustawy z 1965 r.). Po zmianach ustrojowych w 1989 r. zmieniono jedynie podmiot nadający tytuł z Rady Państwa na Prezydenta, pozostawiając rolę Prezesa Rady Ministrów jako podmiotu uprawnionego do złożenia wniosku (art. 1 pkt 4 ustawy z dnia 29 maja 1989 r. zmieniającej ustawę o stopniach naukowych i tytułach naukowych<sup>6</sup>).

Wypracowany w aktualnie obowiązującym stanie prawnym model pozostaje niezmienny od 1990 r., kiedy ustawa z dnia 12 września 1990 r. o tytule naukowym i stopniach naukowych<sup>7</sup>, w miejsce dwóch tytułów naukowych wprowadziła jeden tytuł profesora, znosząc daleko idącą swobodę ministrów i Prezesa Rady Ministrów w przedstawianiu kandydatur do tytułu, przyznając podstawowe znaczenie w procedurze prowadzącej do nadania tytułu, działającej na wniosek uprawnionej rady, Centralnej Komisji do Spraw Tytułu Naukowego i Stopni Naukowych (obecnie RDN), która uzyskała charakter przedstawicielski, tzn. była wybierana przez osoby posiadające tytuł naukowy<sup>8</sup>.

Różni się to przykładowo od modelu amerykańskiego, gdzie profesor posiada status (etat) *tenure*<sup>9</sup>. *Tenure* to rodzaj zatrudnienia akademickiego, które naukowiec otrzymuje po okresie próbnym. Zapewnia ono określone prawa, w tym tzw. wolność akademicką oraz możliwość uczestniczenia w zarządzaniu instytucją naukową, w której otrzymało się stałe zatrudnienie. Posada *tenure* wiąże się z awansem ze stanowiska *assistant professor* (odpowiednik polskiego adiunkta) na *associate professor*

4 Ustawa z dnia 13 lipca 1920 r. Szkoły akademickie (Dz.U. Nr 72, poz. 494 ze zm.).

5 Ustawa z dnia 31 marca 1965 r. o stopniach naukowych i tytułach naukowych (Dz.U. Nr 14, poz. 101) – dalej: ustawa z 1965 r.

6 Ustawa z dnia 29 maja 1989 r. zmieniająca ustawę o stopniach naukowych i tytułach naukowych (Dz.U. Nr 34, poz. 183).

7 Ustawa z dnia 12 września 1990 r. o tytule naukowym i stopniach naukowych (Dz.U. Nr 65, poz. 386 ze zm.).

8 H. Izdebski, J. Zieliński, Ustawa o stopniach naukowych i tytule naukowym. Komentarz, Warszawa 2013, LEX/el.

9 J. Knapp, D. Siegel, *The Business of Higher Education*, vol. 1: Leadership and Culture, 2009, s. 155; R.C. Amacher, *Faulty Towers: Tenure and the Structure of Higher Education*, Oakland, Independent Institute, 2004.

lub bezpośrednio na *professor* (pełnoprawny profesor)<sup>10</sup>. Warunkiem uzyskania *tenure* jest kilkuletnia praktyka (okres próbny) na stanowisku *assistant professor*, po której następuje formalna weryfikacja dorobku naukowego i ocena, czy dany naukowiec zasługuje na otrzymanie statusu *tenure* i awans. Co ważne, decyzja ta pozostawiona jest naukowcom z danego ośrodka akademickiego – jest to procedura oderwana od zewnętrznych czynników, co w pełni uwzględnia autonomiczność i samorządność akademicką.

Z jednej strony, jak wskazano powyżej, doniosłe jest w systemie polskim to, że osoba uzyskująca tytuł naukowy otrzyma ją z rąk osoby piastującej najwyższy urząd w państwie. Z drugiej zaś strony, przyznawanie stopnia naukowego przez podmioty polityczne (Prezydenta z koniecznością uzyskania kontrasygnaty Prezesa Rady Ministrów) nie koresponduje w pełni z autonomicznością i samorządnością akademicką, a także nie zabezpiecza osób ubiegających się o nadanie tytułu naukowego przed ewentualnymi politycznymi nadużyciami.

Prezydent RP, korzystając ze swoich konstytucyjnych i ustawowych kompetencji, wydaje akty urzędowe. Nadanie przez Prezydenta tytułu profesora na wniosek RDN jest aktem urzędowym Prezydenta (art. 144 ust. 1 Konstytucji RP w zw. z art. 178 ust. 4 ustawy). Jest to czynność konwencjonalna Prezydenta. Akty urzędowe Prezydenta, które nie wymagają kontrasygnaty Prezesa Rady Ministrów wskazane zostały *expressis verbis* w Konstytucji (art. 144 ust. 3 Konstytucji). Pośród katalogu prerogatyw Prezydenta nie została wymieniona prerogatywa do nadawania tytułów naukowych. Skoro więc Prezydent nie jest legitymowany w ustawie zasadniczej do samodzielnego podejmowania tego działania i wydania w tym przedmiocie stosownego aktu, to wymagana jest wcześniejsza kontrasygnata Prezesa Rady Ministrów (art. 144 ust. 2 Konstytucji), który jej udzielając, przejmuje za ten akt odpowiedzialność przed Sejmem<sup>11</sup>. Anna Frankiewicz wskazuje, że kontrasygnata stanowi istotny element, współgrający z pozostałymi elementami parlamentarnego systemu rządów. Jest ona niezbędnym detalem, którego sposób uregulowania może być swoistym papierkiem lakmusewym, wyznaczającym model systemu rządów<sup>12</sup>. Co za tym idzie, decyzja Prezesa Rady Ministrów w przedmiocie kontrasygnaty ma charakter polityczny.

Powstaje zatem pytanie o konsekwencje sytuacji, gdy Prezes Rady Ministrów nie akceptuje aktu urzędowego Prezydenta. Wiesław Skrzydło podkreśla, że to Prezydent powołuje Prezesa Rady Ministrów i na jego wniosek cały skład rządu, to Prezydent wręcza nominacje członkom Rady Ministrów i odbiera od nich przysięgę. W tej sytu-

10 B. Jałocha, Model kariery akademickiej w Stanach Zjednoczonych, „Zarządzenie Publiczne” 2009, nr 3 (7), „Zeszyty Naukowe Instytutu Spraw Publicznych Uniwersytetu Jagiellońskiego”, s. 91.

11 R. Balicki, (w:) M. Haczkowska (red.), Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz, Warszawa 2014, LEX/el.

12 A. Frankiewicz, Kontrasygnata jako wyznacznik systemu rządów, „Przegląd Prawa Konstytucyjnego” 2010, nr 2–3, s. 159.

acji różnica poglądów w kwestii celowości wydania zamierzonego aktu urzędowego Prezydenta nie może zakończyć się po prostu odmową kontrasygnaty, lecz premier winien złożyć swą dymisję. Od Prezydenta będzie wówczas zależał los rządu, gdyż ten może odmówić przyjęcia dymisji i zaniechać wydania kwestionowanego aktu urzędowego albo przystąpić do działań zmierzających do powołania nowej Rady Ministrów, co może być sprawą bardzo trudną, jeśli dotychczasowy rząd miał poparcie większości parlamentarnej i gdyby ta większość miała nadal stanowić bazę dla utworzenia nowej Rady Ministrów<sup>13</sup>. Zaznaczyć jedynie należy, iż o ile Prezes Rady Ministrów ponosi co do zasady odpowiedzialność polityczną przed Sejmem, to Prezydent, jako organ władzy wykonawczej, ponosi odpowiedzialność konstytucyjną przed Trybunałem Stanu za naruszenie m.in. ustawy zasadniczej czy zwykłej (art. 198 ust. 1 Konstytucji), przy czym naruszenie to może być zarówno następstwem działania, jak i zaniechania<sup>14</sup>.

Żałować należy, że ustrojodawca pośród doniosłego katalogu prerogatyw Prezydenta nie przewidział i nie wymienił w enumeratywnym katalogu uprawnienia do nadawania tytułów naukowych. Zastanowić należy się również, czy skoro w ustawie przyznano Prezydentowi wprost prawo do nadawania tytułów naukowych, to czy kompetencja ta jest prerogatywą. Odpowiedź na to pytanie musi być przecząca. Prerogatywy wymienione zostały w Konstytucji i również w tym najwyższym akcie prawnym wskazano, że każdy niewymieniony tam akt urzędowy wymaga kontrasygnaty. TK wskazuje, że brak jest podstaw do uznania, że uprawnienia Prezydenta wykonywane na podstawie art. 144 ust. 3 Konstytucji mogą być rozszerzane drogą ustawową na zasadzie „dalszego ciągu” aktu zwolnionego z kontrasygnaty, czy na zasadzie kompetencji analogicznych. Konstytucja nie dopuszcza w tym zakresie żadnych odstępstw – kompetencje organów nie mogą być wywodzone na zasadzie analogii, lecz zawsze muszą mieć podstawę w wyraźnie sformułowanym przepisie prawa<sup>15</sup>. Akt nadania przez Prezydenta tytułu naukowego, bez wcześniejszego uzyskania kontrasygnaty Prezesa Rady Ministrów, obarczony byłby rygorem nieważności. Piotr Czarny wskazuje, że akt urzędowy Prezydenta, który nie został podpisany przez Prezesa Rady Ministrów, a wymagał takiego podpisu, jest (bezwzględnie) nieważny<sup>16</sup>.

---

13 W. Skrzydło, *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, Warszawa 2013, LEX/el.

14 B. Naleziński, (w:) P. Tuleja (red.), *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, Warszawa 2019, LEX/el.

15 Wyrok TK z dnia 23 marca 2006 r., K 4/06, OTK-A 2006/3/32.

16 P. Czarny, (w:) P. Tuleja (red.), *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, Warszawa 2019, LEX/el.

### 3. Obowiązek Prezydenta RP w zakresie nadania tytułu naukowego

W ustawie ustalono obowiązek Prezydenta w zakresie nadania tytułu naukowego (art. 178 ust. 4 ustawy). Ustawodawca sprecyzował, że tytuł naukowy nadaje Prezydent. Co za tym idzie, wskazał, iż jego wolą jest to, aby rola głowy państwa sprowadzała się jedynie do nadawania tytułu. Niedopuszczalne jest zatem, aby Prezydent prowadził po otrzymaniu od RDN wniosku o nadanie tytułu naukowego jakiegokolwiek postępowanie mające na celu ustalenie, czy procedowanie przez RDN było prawidłowe, czy też nie. Dotyczy to zarówno sfery procesowej – formalnej, czyli ustalania, czy np. recenzenci, którzy wydawali opinie, byli prawidłowo powołani, jak i materialnej, czyli merytorycznego zbadania, czy dana osoba zasługuje na nadanie tytułu naukowego – innymi słowy mówiąc, czy dorobek tej osoby mieści się w kryteriach ustawowych i czy można określić go mianem dorobku znacznego. Ustawodawca nie przewidział dla Prezydenta takich kompetencji, bowiem zastrzeżone one są wyłącznie dla RDN, zaś w kontekście oceny dorobku naukowego dla powołanych recenzentów.

Powstaje również pytanie, czy prawodawca może aktem podkonstytucyjnym – ustawą zwykłą, nałożyć na głowę państwa jakiegokolwiek obowiązek. Odpowiedź wynika wprost z ustawy zasadniczej, w której ustalono, że Prezydent wykonuje swoje zadania w zakresie i na zasadach określonych w Konstytucji i ustawach (art. 126 ust. 1 Konstytucji). Co za tym idzie, ustawodawca może nałożyć na głowę państwa obowiązek właśnie w takim akcie prawnym. Ustawa zasadnicza, oprócz wyłącznych kompetencji głowy państwa (prerogatyw), przewiduje również zadania prezydenta. Wymienione zadania są realizowane przez Prezydenta wspólnie i we współdziałaniu z innymi organami władzy państwowej. W zakresie żadnego ze wskazanych zadań Prezydent nie ma wyłączności ich realizacji w formach władczych. Ustalonych w tym przepisie zadań (celów) Prezydent nie może realizować w sposób dowolny. Realizując je, może sięgać bowiem jedynie po kompetencje określone w Konstytucji i ustawach<sup>17</sup>. Każdorazowa podstawa prawna działania Prezydenta RP musi być jednoznacznie zdefiniowana w konkretnych normach kompetencyjnych, zawartych w Konstytucji RP lub w ustawach<sup>18</sup>. Co za tym idzie – na głowę państwa może zostać nałożony w drodze ustawowej (akcie podkonstytucyjnym) obowiązek, który należy zrealizować.

W ustawie nie został także określony termin, w którym Prezydent powinien nadać tytuł naukowy. Powstaje zatem pytanie, w jaki sposób kreuje się obowiązek głowy państwa w tym zakresie, przy braku określenia stosownego terminu. Norma

17 *Ibidem*.

18 B. Banaszak, Kompetencje Prezydenta RP w zakresie spraw zagranicznych i ich realizacja, (w:) J. Wawrzyniak, M. Laskowska (red.), Instytucje prawa konstytucyjnego w dobie integracji europejskiej. Księga jubileuszowa dedykowana prof. Marii Kruk-Jarosz, Warszawa 2009.

wyrażona w art. 178 ust. 4 ustawy jest wprost adresowana do Prezydenta, a skoro brak jest określenia przez ustawodawcę terminu, w którym Prezydent miałby wykonać swój obowiązek, to oczywistym jest, że obowiązek taki należy zrealizować niezwłocznie<sup>19</sup>. Wynika to z podstawowych zasad europejskiej kultury prawnej, takich jak m.in. zasada pewności prawnej czy ochrony uzasadnionych oczekiwań<sup>20</sup>. Nie można tym samym w sposób odmienny interpretować wskazanego przepisu.

Warto tutaj wskazać, iż podobna problematyka poruszona została przez TK, który rozstrzygał m.in. kwestię obowiązku Prezydenta w zakresie przyjęcia ślubowania od wybranego przez Sejm sędziego TK. Przepisy obowiązującej wówczas ustawy z dnia 25 czerwca 2015 r. o Trybunale Konstytucyjnym<sup>21</sup> precyzowały, że osoba wybrana na stanowisko sędziego składa wobec Prezydenta ślubowanie (art. 21 ust. 1 ustawy o TK). TK orzekł, że przepis ten rozumiany w sposób inny niż przewidujący obowiązek Prezydenta do niezwłocznego odebrania ślubowania od sędziego TK wybranego przez Sejm jest niezgodny z ustawą zasadniczą. W uzasadnieniu wskazano, że ustawodawca ustalił normę kompetencyjną i wykreował obowiązek po stronie Prezydenta do niezwłocznego odebrania ślubowania od wybranego sędziego. TK wskazał dodatkowo, że przyjęcie odmiennego poglądu, przyznającego głowie państwa swobodę w zakresie decydowania o ewentualnym przyjęciu bądź nieprzyjęciu ślubowania od sędziego, oznaczałoby wykreowanie normy ustawowej, która czyniłaby z Prezydenta dodatkowy, oprócz Sejmu, organ mający prawo decydowania o obsadzie personalnej TK<sup>22</sup>.

Odnosząc się do powoływania przez głowę państwa pozostałych sędziów na przykład do sądów powszechnych, sądów administracyjnych i Sądu Najwyższego, Prezydent korzysta z prerogatywy, o której mowa w art. 179 Konstytucji RP. Judykatura podkreśla, że Prezydent ma prawny obowiązek uwzględnienia każdego wniosku przedstawionego mu przez Krajową Radę Sądownictwa (dalej: KRS)<sup>23</sup>. Za takim stanowiskiem opowiada się również przeważająca część doktryny, która stwierdza, że decydującą rolę w procesie powoływania sędziów odgrywa KRS, a Prezydent nie może odmówić uwzględnienia wniosku Rady o powołanie sędziego<sup>24</sup>. NSA wskazuje jednak, że powołanie sędziego jest aktem prawa ustrojowego, polegającym na kształ-

19 Tak: M. Zubik w ustnym uzasadnieniu wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 3 grudnia 2015 r., K 34/15.

20 C. Miłk, Europejskie prawo wspólnotowe. Zagadnienia teorii i praktyki, t. 1, Warszawa 2000, s. 459.

21 Ustawa z dnia 25 czerwca 2015 r. o Trybunale Konstytucyjnym (tekst jedn. Dz.U. z 2016 r. poz. 293).

22 Wyrok TK z dnia 3 grudnia 2015 r., K 34/15, OTK-A 2015/11/185.

23 Postanowienie NSA z dnia 16 października 2012 r., I OSK 1871/12, LEX nr 1325007.

24 J. Ciapała, Charakter kompetencji Prezydenta RP. Uwagi w kontekście powoływania sędziów, „Przegląd Sejmowy” 2008, nr 4, s. 31–45; P. Tuleja, Konstytucyjny status Krajowej Rady Sądownictwa, Krajowa Rada Sądownictwa. XX-lecie działalności, Warszawa 2010, s. 78.



towaniu składu osobowego władzy sądowniczej. Jest to rozstrzygnięcie dyskrecjonalne Prezydenta, mieszczące się w zakresie jego osobistej prerogatywy<sup>25</sup>, które nie podlega kognicji sądu administracyjnego. Postanowienie o odmowie powołania do pełnienia urzędu na stanowisku sędziego nie stanowi stosowania prawa w znaczeniu dosłownym i nie jest wykonywaniem administracji publicznej. Prezydent nie spełnia w tym zakresie funkcji administracyjnej<sup>26</sup>. Należy jednak opowiedzieć się za stanowiskiem większości przedstawicieli doktryny, zakładającym, że powołanie sędziego po przedstawieniu stosownego wniosku przez KRS jest obowiązkiem głowy państwa, zaś prezydent nie ma możliwości odmowy wydania takiego aktu urzędowego.

Uwzględniając powyższe stanowiska, odnoszące się do powoływania sędziów, wskazać należy, że skoro ustawodawca powierzył RDN wszczęcie i przeprowadzenie stosownego postępowania w przedmiocie nadania tytułu naukowego, to brak jest podstaw do uznania, iż Prezydent, otrzymawszy wniosek o nadanie wskazanego tytułu, może jeszcze dodatkowo współdecydować o osobie, wobec której zakończone już zostało postępowanie. Takie czynności prowadziłyby do wykreowania nigdzie nieprzysznanej kompetencji. Decydującą rolę odgrywa w postępowaniu awansowym RDN – prowadząc to postępowanie.

Ustawa przewiduje tylko jeden wyjątek w zakresie nadania przez Prezydenta tytułu naukowego, tj. w przypadku powzięcia wiadomości o możliwości naruszenia praw autorskich przez osobę, której dotyczy wniosek. Wówczas głowa państwa może zwrócić się do RDN o dołączenie do wniosku opinii komisji do spraw etyki w nauce PAN (art. 230 ust. 3 ustawy). Żadne dodatkowe czynności, poza tymi wyraźnie wymienionymi w ustawie, nie mogą być przez Prezydenta podejmowane, bowiem zwyczajnie brak jest legitymacji prawnej do takich działań.

Należy również zastanowić się, w kontekście spójności systemu prawnego, w jaki sposób wygląda materia związana z nadawaniem stopni naukowych (doktora oraz doktora habilitowanego). Postępowanie w sprawie nadania stopnia naukowego doktora (dr hab.) kończy się wydaniem w tym przedmiocie decyzji przez senat lub inny organ wskazany w statucie uczelni albo radę w innym podmiocie doktoryzującym (habilitującym). Stopień naukowy albo stopień w zakresie sztuki jest nadawany w drodze decyzji administracyjnej. Biorąc pod uwagę kolegialny charakter wymienionych organów, decyzja w istocie przybierze postać uchwały, podjętej w sposób i większością głosów określonych w regulaminie działania danego organu<sup>27</sup>. Istnieje natomiast prawna możliwość odmowy nadania przez upoważniony podmiot stopnia naukowego. TK uznaje, że uchwała o nadaniu stopnia naukowego doktora jest jedną z pięciu uchwał podejmowanych przez radę jednostki organizacyjnej, kończącą

25 Postanowienie NSA z dnia 7 grudnia 2017 r., I OSK 857/17, LEX nr 2441401.

26 Postanowienie WSA w Warszawie z dnia 29 grudnia 2016 r. II SA/Wa 1652/16, LEX nr 2187874.

27 M. Lekston, (w:) K. Baran (red.), *Akademickie prawo zatrudnienia. Komentarz*, Warszawa 2020, LEX/el.

kolejne etapy przewodu doktorskiego. Niewątpliwie ma ona charakter aktu samodzielnego. Uchwała pozytywna, tj. o nadaniu stopnia doktora, uwarunkowana jest pozytywnymi uchwałami kończącymi wcześniejsze etapy przewodu doktorskiego, jednak te ostatnie samoistnie nie determinują treści tej pierwszej. Uchwała negatywna, tj. o odmowie nadania stopnia doktora, może być zatem podjęta także wówczas, gdy wszystkie poprzedzające ją uchwały miały charakter pozytywny. Uchwała w przedmiocie nadania stopnia doktora nie jest bowiem wypadkową poprzednich uchwał, lecz samodzielnym aktem będącym wynikiem oceny dotyczącej umiejętności doktoranta, dotychczasowego jego dorobku naukowego oraz jakości przedstawionej przez niego rozprawy doktorskiej<sup>28</sup>. Podstawową jednak różnicą w procedurze nadawania stopni naukowych względem nadania tytułu naukowego jest fakt, iż od decyzji właściwego podmiotu o odmowie nadania stopnia naukowego służy odwołanie (art. 193 ust. 1 i 224 ust. 1 ustawy), a następnie sądownoadministracyjna kontrola ograniczająca się do tego, czy w postępowaniu przed organami były zachowane podstawowe reguły proceduralne dotyczące postępowania w sprawach o nadanie stopni naukowych<sup>29</sup>. Co za tym idzie, strona postępowania ubiegająca się o nadanie stopnia naukowego jest bardziej chroniona niż strona postępowania w przedmiocie nadania tytułu naukowego – ta pierwsza posiada bowiem prawo do kontroli instancyjnej i sądowej decyzji o odmowie nadania stopnia.

Jako pozbawione podstaw prawnych uznać należy czynności Prezydenta, które kontestują na przykład skład osobowy recenzentów w przewodzie awansowym. Tytułem przykładu należy wskazać, iż RPO interweniował w sprawie zwlekania Prezydenta w nadaniu tytułu naukowego dwóm osobom posiadającym stopień naukowy doktora habilitowanego, a w sprawie których wydane zostały przez Centralną Komisję ds. Stopni i Tytułów<sup>30</sup> ponad dwa lata wcześniej uchwały<sup>31</sup>. Po ich wydaniu zwrócono się do Prezydenta o nadanie tytułu naukowego. Prezydent w piśmie z dnia 18 lutego 2020 r. wskazał, iż nie jest zobligowany jakimkolwiek terminem do dokonania stosownego aktu. Zdaniem głowy państwa w trakcie analizy pierwszego z wniosków okazało się, że swoje opinie w tym postępowaniu sporządziło 6 osób, spośród nich 4 osoby (3 recenzentów i superrecenzent) są zatrudnione w tej samej uczelni, tj. na SWPS Uniwersytecie Humanistycznospołecznym, piąty z recenzentów w latach

28 Wyrok TK z dnia 12 kwietnia 2012 r., SK 30/10, OTK-A 2012, nr 4, poz. 39.

29 Wyrok WSA w Warszawie z dnia 15 marca 2017 r. II SA/Wa 692/16, LEX nr 2286177.

30 Wskazane postępowania toczyły się na podstawie Ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki (tekst jedn. Dz.U. z 2017 r. poz. 1789 ze zm.). Z dniem 1 października 2018 r. uchylono ją na mocy Ustawy z dnia 3 lipca 2018 r. Przepisy wprowadzające ustawę – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (Dz.U. poz. 1669 ze zm.).

31 Pismo Rzecznika Praw Obywatelskich z 21 stycznia 2020 r., VII.7034.9.2019.AMB, <https://www.rpo.gov.pl/sites/default/files/Wystapienie%20do%20prezydenta%20Andrzeja%20Dudy%20ws.%20nadawania%20tytułow%20naukowych%2C%202021.01.2020.pdf> (13.04.2020 r.).

1996–2012 był przewodniczącym Rady Programowej ww. uniwersytetu, a szósty recenzent ściśle współpracował z kandydatem. Tym samym Prezydent podał w wątpliwość dobór recenzentów przez Komisję. W piśmie wskazano również, że celem rozwiania wątpliwości zwrócono się do Komisji, lecz nie uzyskano, zdaniem głowy państwa, satysfakcjonującej odpowiedzi, dlatego sprawa jest nadal procedowana<sup>32</sup>. Z kolei w odniesieniu do drugiej osoby, wobec której zwrócono się o nadanie tytułu naukowego, w piśmie wskazano, iż taki długi czas oczekiwania wynika z faktu, że złożono do sądu administracyjnego skargę na bezczynność, zaś Prezydent oczekuje na jej rozpatrzenie przez sąd.

Zaznaczyć należy, że w cytowanym powyżej piśmie wprost podano w wątpliwość aspekty formalne procedowania przez Komisję. Zarzuty Prezydenta RP dotyczą rzekomych nieprawidłowości w zakresie doboru recenzentów. W pierwszej kolejności zwrócić należy uwagę, iż Prezydent przekroczył przyznane mu przez ustawodawcę kompetencje w tym zakresie, bowiem w żadnym przepisie ustawy nie znajduje się norma pozwalająca na taką interwencję głowy państwa. W RDN zasiadają osoby o uznanym dorobku naukowym, spełniające określone kryteria (wymienione w art. 233 ustawy), po wtóre po wszczęciu postępowania w przedmiocie nadania tytułu naukowego powoływani są recenzenci spełniający określone w kryteria (wymienione w art. 229 ustawy). To od sformułowanych w opiniach wniosków i oceny działalności naukowej danego kandydata zależy uchwała RDN w przedmiocie rozpatrzenia wniosku o nadanie tytułu naukowego i to nawet ten podmiot uzależniony jest treścią opinii recenzentów, którą obowiązany jest uwzględnić. Cały tryb postępowania w tym przedmiocie określony został przecież w ustawie (a także wcześniej obowiązujących regulacjach, które zostały uchylone, lecz były analogiczne w tym zakresie<sup>33</sup>) i nie ma żadnej prawnej możliwości do kwestionowania przez głowę państwa takiej uchwały.

Dość ciekawą kwestią jest możliwość wyłączenia recenzenta, o której w piśmie z 18 lutego 2020 r. wspomniał Prezydent. Podstawę wyłączenia głowa państwa upatruje w fakcie rzekomego zatrudnienia osoby ubiegającej się o nadanie tytułu naukowego na tej samej uczelni wyższej, na której pracuje część recenzentów. Warto odnotować, że aktualna procedura uchwalona na mocy ustawy nie miała jeszcze praktycznego zastosowania, bowiem jej moc obowiązująca rozpoczęła się 1 października 2019 r. Zasadne jest tym samym odwołanie się do praktyki płynącej z poprzednich regulacji w tym zakresie (rozproszonych w kilku aktach prawnych).

32 Pismo Sekretarza Stanu w Kancelarii Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Andrzeja Dery z dnia 18 lutego 2020 r., BON.61.1.2019, <https://www.rpo.gov.pl/sites/default/files/Odpowiedz%20Kancelarii%20Prezydenta%20RP%2C%2018.02.2020.pdf> (13.04.2020 r.).

33 Do 1 października 2018 r. materia ta uregulowana była w rozdziale 3 ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytułach naukowych oraz o stopniach i tytułach w zakresie sztuki (tekst jedn. Dz.U. z 2017 r. poz. 1789 ze zm.).

W przepisach wykonawczych do poprzednio obowiązującej ustawy regulującej materię szkolnictwa wyższego i nauki ustalono, że recenzentem nie może być osoba, w stosunku do której zachodzą uzasadnione wątpliwości co do jej bezstronności<sup>34</sup>. Przepis ten nie został recypowany do ustawy ani też żadnego aktu wykonawczego. Z jednej strony próżno szukać podstawy wyłączenia recenzenta w postępowaniu o nadanie tytułu naukowego w ustawie, zaś z drugiej strony zwrócić należy uwagę, że stosownie do art. 228 ust. 9 ustawy w postępowaniach w sprawie nadania tytułu profesora, w zakresie nieuregulowanym w ustawie, stosuje się odpowiednio przepisy kodeksu postępowania administracyjnego (dalej: k.p.a.)<sup>35</sup>. Skoro ustawodawca nakazuje odpowiednie stosowanie przepisów w zakresie nieuregulowanym (a materia związana z wyłączeniem recenzenta jest nieuregulowana), to należy określić, czy być może w k.p.a. istnieje stosowna regulacja. Należałoby się zatem zastanowić, czy recenzenci stanowią swego rodzaju biegłych w danym postępowaniu i czy mogą podlegać wyłączeniu na zasadach i w trybie określającym wyłączenie biegłych powołanych do wydania opinii w sprawie prowadzonej na podstawie przepisów procedury administracyjnej (art. 84 k.p.a.). Stosownie do art. 84 § 2 k.p.a. biegły podlega wyłączeniu na zasadach i w trybie określonym w art. 24 k.p.a., z kolei we wskazanym przepisie określone zostały enumeratywnie przesłanki wyłączenia pracownika organu administracji publicznej (art. 24 § 1 k.p.a.) z uwagi na na przykład rozstrzyganą sprawę małżonka (pkt 2) czy w przypadku pozostawania ze stroną w stosunku nadrzędności służbowej (pkt 7). W art. 24 § 3 k.p.a. określono dodatkowo, że bezpośredni przełożony pracownika jest obowiązany na jego żądanie lub na żądanie strony albo z urzędu wyłączyć go od udziału w postępowaniu, jeżeli zostanie uprawdopodobnione istnienie okoliczności niewymienionych w § 1, które mogą wywołać wątpliwość co do bezstronności pracownika.

Zarysowany problem był przedmiotem rozważań w literaturze prawniczej. Wyrażony został pogląd, w myśl którego wątpliwości rzutujące na obiektywizm potencjalnego recenzenta, znane przed jego powołaniem, powinny być przedmiotem wnikliwej dyskusji członków rady danej jednostki, mogąc prowadzić nawet do powołania w jego miejsce innej osoby. Gdyby natomiast tego rodzaju zastrzeżenia ujawniły się po powołaniu konkretnego recenzenta, to podstawą jego ewentualnego wyłączenia z dalszych etapów postępowania byłyby przepisy dotyczące wyłączenia biegłego<sup>36</sup>. Stanowisko takie uwzględniane jest w judykaturze, w której przyjmuje się,

34 § 19 ust. 2 Rozporządzenia Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z dnia 19 stycznia 2018 r. w sprawie szczegółowego trybu i warunków przeprowadzania czynności w przewodzie doktorskim, w postępowaniu habilitacyjnym oraz w postępowaniu o nadanie tytułu profesora (Dz.U. poz. 261).

35 Ustawa z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (tekst jedn. Dz.U. z 2020 r. poz. 256 ze zm.).

36 P. Dańczak, Decyzja administracyjna w indywidualnych sprawach studentów i doktorantów, Warszawa 2015, LEX/el.

że w sytuacji ujawnienia się okoliczności mogących budzić uzasadnione wątpliwości co do bezstronności powołanego już recenzenta zastosowanie winien znaleźć przepis art. 84 § 2 k.p.a.<sup>37</sup>, czyli jeśli recenzent powoływany w postępowaniu o nadanie stopnia lub tytułu naukowego pełni rolę eksperta i specjalisty, to błędny jest wniosek, że nie może być traktowany jako biegły w rozumieniu art. 84 § 1 k.p.a. Recenzja jest opinią specjalisty z danej dziedziny lub pokrewnej, którą zajmuje się kandydat do tytułu naukowego, i jako taka niewątpliwie musi podlegać wszechstronnej ocenie przy podejmowaniu uchwały<sup>38</sup>. Istnieje jednak odmienne stanowisko Naczelnego Sądu Administracyjnego, w myśl którego recenzenci Centralnej Komisji do Spraw Stopni i Tytułów (RDN) nie są biegłymi w rozumieniu art. 84 § 1 k.p.a.<sup>39</sup> Jedynie na marginesie można zaznaczyć, iż dany recenzent, będący zarazem naukowcem, powinien mieć na uwadze postanowienia praktyk dotyczących recenzowania i opiniowania, które ustalone zostały w Kodeksie etyki pracownika naukowego<sup>40</sup> i przez pryzmat postanowień tego dokumentu upatrywać podstawy w swoim wyłączeniu. Zagadnienie wyłączenia recenzenta jest zatem zagadnieniem otwartym i budzącym wątpliwości w dyskusji prawniczej.

Przytoczone powyżej twierdzenia pozwalają na przyjęcie stanowiska, zakładającego, że to RDN jest organem właściwym do podejmowania wszelkich czynności związanych z przeprowadzeniem postępowania, w tym do wyznaczenia recenzentów celem wydania stosownych opinii. Zadaniem recenzentów jest wydanie opinii w zakresie spełnienia wymagań, o których mowa w art. 227 ust. 1 albo 2 ustawy, zaś RDN, podejmując uchwałę kończącą postępowanie w sprawie, uwzględnia sformułowane przez recenzentów postulaty, zaś obowiązkiem Prezydenta jest niezwłoczne nadanie tytułu naukowego przy zachowaniu jednak kolejności wpływu wniosków, aby nie faworyzować określonych osób. Prezydent nie jest uprawniony do podejmowania innych czynności, w tym na przykład kwestionowania procedury doboru recenzentów. Właściwym do tego organem jest RDN, która dba o należyłą obsadę osób mających wydać recenzje. To również wyłączną kompetencją RDN jest możliwość władczego rozstrzygnięcia, czy zachodzą przesłanki warunkujące wyłączenie powołanego recenzenta, a jeżeli tak, to dobór odpowiedniego trybu w tym zakresie.

Prezydent nie posiada jakiegokolwiek kompetencji do kontestowania doboru recenzentów, wskazywania na okoliczność, iż podlegali oni wyłączeniu czy dodatkowej weryfikacji i oceny dorobku naukowego kandydatów.

37 Wyrok WSA w Warszawie z dnia 21 czerwca 2018 r., II SA/Wa 1462/17, LEX nr 2739244.

38 Wyrok NSA z dnia 26 kwietnia 2006 r., I OSK 1364/05, LEX nr 209495.

39 Wyrok NSA z dnia 16 maja 2007 r., I OSK 123/07, LEX nr 346375.

40 Kodeks stanowi załącznik do uchwały nr 10/2012 Zgromadzenia Ogólnego PAN z 13.12.2012 r., opublik. Redakcja PiP. Kodeks etyki pracownika naukowego, „Państwo i Prawo” 2013, z. 7, s. 96–104.

#### 4. Bezczyność Prezydenta RP w zakresie nadania tytułu naukowego

Skoro w Ustawie nie został zawarty termin, w którym Prezydent ma obowiązek nadać tytuł naukowy, to pojawiają się co najmniej dwa pytania. Czy Prezydent wykonuje swoje zadania w omawianej materii jako organ administracji publicznej, a także czy istnieje jakakolwiek ochrona prawna kandydatów do tytułu naukowego, którzy mogliby złożyć skargi do sądu administracyjnego na bezczynność głowy państwa.

Odpowiedź na oba pytania jest przecząca. W literaturze przyjmuje się, że bezczynność organu administracji zachodzi wówczas, gdy w prawnie ustalonym terminie organ nie podjął żadnych czynności w sprawie lub wprawdzie prowadził postępowanie w sprawie, ale – mimo istnienia ustawowego obowiązku – nie zakończył go wydaniem w terminie decyzji, postanowienia lub też innego aktu albo nie podjął stosownej czynności<sup>41</sup>. Wyłączona zostaje zatem możliwość istnienia stanu bezczynności po stronie Prezydenta, albowiem nie został ustalony przez ustawodawcę termin, w którym dana czynność ma zostać dokonana.

Warunkiem dopuszczalności wniesienia skargi na bezczynność organu jest możliwość wniesienia skargi na ewentualną decyzję, postanowienie albo na inny akt lub czynność. Prezydent wydaje postanowienia w zakresie realizacji swoich kompetencji niebędących kompetencjami wyłącznymi (prerogatywami), w tym postanowienie o nadaniu tytułu naukowego, po uprzednim uzyskaniu kontrasygnaty Prezesa Rady Ministrów. Wydane przez Prezydenta postanowienie o nadaniu tytułu naukowego nie jest postanowieniem wydawanym w postępowaniu administracyjnym, egzekucyjnym ani zabezpieczającym, od którego przysługiwałaby skarga do sądu administracyjnego, stanowi ono bowiem odrębną kategorię orzeczeń podejmowanych w formie przewidzianej przez Konstytucję i brak jest podstaw prawnych do objęcia ich uregulowaniami procedury administracyjnej, a tym samym kontrolą sądów administracyjnych<sup>42</sup>. Złożona w przedmiocie bezczynności Prezydenta skarga powinna zatem być odrzucona jako niedopuszczalna (art. 58 § 1 pkt 1 ustawy z dnia 30 sierpnia 2002 r. Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi<sup>43</sup>).

Analogiczna linia orzecznicza sądów administracyjnych utrwalona została w odniesieniu do kandydatów na stanowiska sędziowskie, którzy zostali pozytywnie zaopiniowani przez KRS, lecz z jakichś powodów Prezydent zwleka z odebraniem od nich ślubowania. Sądy uznają, że Prezydent nie jest organem administracji publicznej, więc nie podlega reżimowi procedury administracyjnej<sup>44</sup>, a związku z tym wy-

41 T. Woś, H. Knysiak-Molczyk, M. Romańska (red.), *Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi. Komentarz*, Warszawa 2005, s. 86.

42 Postanowienie WSA w Warszawie z dnia 15 czerwca 2011 r., II SAB/Wa 34/11, LEX nr 823276.

43 Ustawa z dnia 30 sierpnia 2002 r. Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi (tekst jedn. Dz.U. z 2019 r. poz. 2325 ze zm.).

44 Postanowienie WSA w Warszawie z dnia 25 lutego 2008 r., II SAB/Wa 16/08, LEX nr 1058411 oraz Postanowienie NSA z dnia 16 października 2012 r., I OSK 1871/12, LEX nr 1325007.

wodzone skargi na bezczynność ulegać będą odrzuceniu wobec braku możliwości ich merytorycznego rozpoznania.

## Podsumowanie

Prezydent posiada ustawową kompetencję do nadawania tytułów naukowych. Nadanie tytułu naukowego powinno nastąpić w najbliższym możliwym terminie i z zachowaniem kolejności przedłożonych przez RDN wniosków. Brak jest podstaw prawnych do zainicjowania i przeprowadzania przez Prezydenta jakiegokolwiek dodatkowego postępowania, w którym ustalane byłoby, czy RDN działała w sposób prawidłowy, a także czy w sposób prawidłowy dobrano recenzentów. Nadanie tytułu naukowego jest ustawowym obowiązkiem głowy państwa, a obowiązek, którego terminu wykonania nie określił prawodawca, zrealizować należy niezwłocznie.

Prezydent nie ma prawnej możliwości odmowy nadania tytułu naukowego, tj. niezrealizowania wniosku RDN. Akt urzędowy nadania tytułu naukowego wykonywany przez głowę państwa jest doniosłą czynnością konwencjonalną, którą należy zrealizować.

Z uwagi na wypracowany w polskim systemie nauki i szkolnictwa wyższego schemat, w którym Prezydent nadaje tytuł naukowy, *de lege ferenda* postulować należy, aby pozostawić bez zmian to uprawnienie głowy państwa, z tym jednak zastrzeżeniem, aby ustawowo określić na przykład dwumiesięczny termin na dokonanie tej czynności. Osobną materią, lecz wartą rozważenia na gruncie legislacyjnym, byłoby wprowadzenie do ustawy przepisów określających możliwość wyłączenia wyznaczonych recenzentów w przewodzie dotyczącym nadania tytułu naukowego czy bezpośrednio odwołanie do przepisów dotyczących wyłączenia biegłego w procedurze administracyjnej. Oba te postulaty spełniłyby przede wszystkim funkcję gwarancyjną względem osób ubiegających się o nadanie tytułu naukowego i doprecyzowałyby sporne dzisiaj w praktyce kwestie.

## BIBLIOGRAFIA

- Balicki R., (w:) M. Haczowska (red.), Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz, Warszawa 2014, LEX/el.
- Banaszak B., Kompetencje Prezydenta RP w zakresie spraw zagranicznych i ich realizacja, (w:) J. Wawrzyniak, M. Laskowska (red.), Instytucje prawa konstytucyjnego w dobie integracji europejskiej. Księga jubileuszowa dedykowana prof. Marii Kruk-Jarosz, Warszawa 2009.
- Ciapała J., Charakter kompetencji Prezydenta RP. Uwagi w kontekście powoływania sędziów, „Przegląd Sejmowy” 2008, nr 4.
- Czarny P., (w:) P. Tuleja (red.), Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz, Warszawa 2019, LEX/el.

- Dańczak P., Decyzja administracyjna w indywidualnych sprawach studentów i doktorantów, Warszawa 2015, LEX/el.
- Frankiewicz A., Kontrasygnata jako wyznacznik systemu rządów, „Przegląd Prawa Konstytucyjnego” 2010, nr 2–3.
- Izdębski H., Zieliński J., Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce. Komentarz, Warszawa 2019, LEX/el.
- Izdębski H., Zieliński J., Ustawa o stopniach naukowych i tytule naukowym. Komentarz, Warszawa 2013, LEX/el.
- Jałocha B., Model kariery akademickiej w Stanach Zjednoczonych, Zarządzenie Publiczne 2009, nr 3 (7), „Zeszyty Naukowe Instytutu Spraw Publicznych Uniwersytetu Jagiellońskiego”.
- Knapp J., Siegel D., The Business of Higher Education, vol. 1: Leadership and Culture, 2009.
- Lekston M., (w:) K. Baran (red.), Akademickie prawo zatrudnienia. Komentarz. Warszawa 2020, LEX/el.
- Mik C., Europejskie prawo wspólnotowe. Zagadnienia teorii i praktyki, t. 1, Warszawa 2000.
- Naleziński B., (w:) P. Tuleja (red.), Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz, Warszawa 2019, LEX/el.
- Amacher R.C., Faulty Towers: Tenure and the Structure of Higher Education, Oakland 2004.
- Skrzydło W., Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz, Warszawa 2013, LEX/el.
- Tuleja P., Konstytucyjny status Krajowej Rady Sądownictwa, Krajowa Rada Sądownictwa. XX-lecie działalności, Warszawa 2010.
- Woś T., Knysiak-Molczyk H., Romańska M. (red.), Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnym. Komentarz, Warszawa 2005.